

Sygn. akt I ACa 774/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski (spr.)
Sędziowie:	SSA Danuta Jezierska SSA Maria Iwankiewicz
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Goltsche

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa K. K. (1)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M.

o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 9 września 2013 r., sygn. akt VI GC 36/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. stwierdza nieważność uchwały nr (...)Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. z dnia 29 czerwca 2012 roku w jej punkcie 4 w części dotyczącej dodania paragrafu 17 b do umowy spółki;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2377 (dwa tysiące trzysta siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem kosztów procesu;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2270 (dwa tysiące dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Danuta Jezierska Artur Kowalewski Maria Iwankiewicz

Sygn. akt I ACa 774/13

UZASADNIENIE

Powód K. K. (1) wniósł o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. nr (...) z dnia 29 czerwca 2012r., w punkcie (...) w części dotyczącej zmiany umowy spółki, poprzez dodanie § 17 b o treści „W związku z ustanowieniem rady nadzorczej, wyłącza się prawo wszystkich wspólników do indywidualnej kontroli spółki,” oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że – jako wspólnik mniejszościowy – nie został zawiadomiony o terminie nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników w dniu 29 czerwca 2012 r., a o uchwale tej dowiedział się w styczniu 2013r., przeglądając akta rejestrowe pozwanej spółki. W ocenie powoda podjęta uchwała narusza prawo, tj. art. 246 § 3 k.s.h., bowiem jej przedmiot wymagał zgody wszystkich wspólników.

Pozwana spółka, w odpowiedzi na pozew, wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu twierdząc, że powód otrzymał prawidłowe zawiadomienie o ww. nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników w terminie określonym w art.238 k.s.h. Zarzuciła, iż powód nie wykazał, że wytoczył powództwo w terminie określonym w art. 252 § 3 k.s.h.

Wyrokiem z dnia 9 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 360 zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach prawnych:

Wspólnikami pozwanej spółki z o.o. (...) z siedziba w M. są Z. K., posiadająca 259 udziałów w kapitale zakładowym spółki oraz K. K. (1) posiadający 41 udziałów. Prawomocnym wyrokiem z dnia 4 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie wyłączył wspólnika K. K. (1) ze spółki z dniem 23 września 2008r. Wobec faktu nieuiszczenia przez Z. K. ustalonej w tym wyroku ceny przejęcia udziałów, powód nadal jest wspólnikiem spółki.

W dniu 28 czerwca 2012r. odbyło się zgromadzenie wspólników spółki (...) sp. z o.o. w M., na którym powód był obecny. Dnia następnego, tj. 29 czerwca 2012r. odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników tej spółki, wyłącznie z udziałem wspólnika Z. K.. Powód w tym zgromadzeniu udziału nie wziął wobec braku powiadomienia ze strony spółki. Podczas obrad Z. K., przewodnicząca zgromadzeniu, oświadczyła do protokołu, że wspólnik K. K. (1) został prawidłowo zawiadomiony o terminie zgromadzenia i porządku obrad, listem poleconym i okazała dowód w postaci potwierdzenia nadania listu poleconego datowanego na 12 czerwca 2012 r., na adres powoda : (...)-(...) P. ul. (...). Następnie Z. K. wyraziła do protokołu zgodę na odbycie NZW i stwierdziła, że zgromadzenie jest zdolne do powzięcia ważnych uchwał. Na zgromadzeniu tym podjęto uchwałę nr(...), za którą oddano 259 głosów, a w której dokonano zmiany szeregu zapisów umowy spółki. Min. w jej punkcie 4 dodano do umowy spółki § 17 b o treści: „ W związku z ustanowieniem rady nadzorczej, wyłącza się prawo wszystkich wspólników do indywidualnej kontroli spółki.”. Zmiany umowy stanowiły przedmiot prawomocnego wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym dla (...) sp. z o.o. w M..

Powód K. K. (1) o zwołaniu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników na dzień 29 czerwca 2012 r. i podjętych na nim uchwałach, uzyskał informację w styczniu 2013 r., podczas przeglądania akt rejestrowych spółki. W dniu 5 kwietnia 2013 r. złożył zaś pozew w przedmiotowej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd ten ocenił istnienie uprawnienia powoda do zaskarżenia przedmiotowej uchwały, a to wobec istnienia prawomocnego wyroku wyłączającego K. K. (1) ze spółki (...) wskazując, że nie wywołał on określonego w nim skutku, a to wobec faktu nieuiszczenia w terminie ceny przejęcia udziałów (art. 267 § 1 k.s.h.).

Wbrew stanowisku pozwanej, powód wytoczył powództwo w terminie z art. 252 par 3 k.s.h., bowiem uczynił to przed upływem sześciu miesięcy od dnia otrzymania wiadomości o uchwale. Sąd dał wiarę powodowi, że o treści uchwały dowiedział się w styczniu 2013 r., a stanowisko pozwanej, jakoby termin do wytoczenia powództwa winien być liczony od dnia zgromadzenia, na którym zaskarżona uchwała została podjęta, nie zasługiwał na aprobatę.

Dokonując oceny twierdzenia powoda, iż nie otrzymał od zarządu pozwanej spółki zawiadomienia o zwołaniu NZW na dzień 29 czerwca 2012 r. Sąd miał na uwadze ustalone w toku postępowania dowodowego okoliczności faktyczne sprawy, w kontekście niespornie trwającego, długotrwałego konfliktu osobowego pomiędzy powodem, a Z. K., współnikiem większościowym i prezesem zarządu spółki, który to konflikt w efekcie doprowadził do żądania wyłączenia powoda ze spółki na drodze sądowej. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda, iż gdyby otrzymał zawiadomienie o zwołaniu na tego zgromadzenia, to by w nim uczestniczył, podobnie jak we wszystkich zwoływanych przez zarząd spółki zgromadzeniach (pозwana temu nie przeczyła), bowiem wedle jego twierdzeń trwający konflikt osobowy niejako wymusza na nim dokładanie wszelkiej staranności w dbaniu o zachowanie należnych mu jako współnikowi mniejszościowemu praw udziałowych. W świetle art. 238 § 1 k.s.h., wobec zaprzeczenia powoda, iż zawiadomienie o NZW zwołanym na 29 czerwca 2012 r. otrzymał, pozwana spółka - z uwagi na podniesiony przez nią zarzut braku legitymacji po stronie powoda - winna była wykazać, że o tym zgromadzeniu zawiadomiła w sposób w tym przepisie określony, czyli przez wysłanie zawiadomienia na jego adres listem poleconym lub przesyłką kurierską. Skoro pozwana - jak twierdziła - zdecydowała się na wysłanie zawiadomień o zgromadzeniach w dniach 28 i 29 czerwca 2012 r. w jednej kopercie, to choćby minimalnym sposobem zabezpieczenia na tę okoliczność dowodu, było wysłanie ich za pismem przewodnim, ze wskazaniem załączników i dołączenie kopii tego pisma do księgi protokołów (art.248 § 2 k.s.h.). Nie uprawdopodobnia, w ocenie Sądu, twierdzenia pozwanej o takim sposobie wysłania zawiadomienia, przedstawione przez nią przy odpowiedzi na pozew oświadczenie osoby, która złożyła parafę pod pieczęcią „(...) ul. (...) K.”, z treści którego wynika, że waga listu z jedną kartką wynosi 8 gram a waga listu z dwiema kartkami 12 gram. To oświadczenie nie stanowi dokumentu urzędowego a zatem nie ma podstaw do przyjęcia, że zawarte w nim dane są prawdziwe i stąd, a także z tej przyczyny, że zawiera informację abstrakcyjną, niczego do sprawy nie wnosi, w rezultacie czego nie mogło być uznane jako dowód korzystny dla pozwanej. Powód zaprzeczył również twierdzeniu Z. K., jakoby w trakcie zgromadzenia w dniu 28 czerwca 2012 r. zwróciła się do powoda z zapytaniem, czy będzie uczestniczył w zgromadzeniu w dniu następnym, co ten miał potwierdzić, z czego wnosiła, że otrzymał zawiadomienie. Jakichkolwiek dowodów na poparcie jego prawdziwości pozwana nie wniosła. Mając na względzie rozkład ciężaru dowodu, Sąd nie uwzględnił wniosku dowodowego powoda o przesłuchanie w charakterze świadków osób, które uczestniczyły w obradach dnia 28 czerwca 2012 r. na okoliczność, iż Z. K. nie zwróciła się (fakt negatywny) do niego z zapytaniem, czy weźmie udział w zgromadzeniu w dniu 29 czerwca 2012 r. W konsekwencji Sąd I instancji przyjął, że powód nie został o zwołaniu nadzwyczajnego zgromadzenia współników na dzień 29 czerwca 2012 r. przez zarząd spółki zawiadomiony.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy dokonał oceny wpływu uchybienia formalnego polegającego na nie zawiadomieniu powoda o zgromadzeniu na treść zaskarżonej uchwały, odwołując się do wyrażanego w judykaturze poglądu, że uchybienie w trybie zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia współników, polegające na braku zawiadomienia drugiego współnika spółki o terminie i porządku obrad zgromadzenia współników, może stanowić podstawę wzruszenia uchwały jedynie wówczas, gdy miało ono wpływ na jej podjęcie. W niniejszej sprawie zatem mogłoby to skutkować nieważnością uchwały, o ile można byłoby przyjąć, iż brak czynnego udziału powoda w głosowaniu nad treścią uchwał podjętych na nadzwyczajnym zgromadzeniu współników, rzutowałby na możliwości powzięcia przez zgromadzenie współników ważnych uchwał, co nie miało w niej miejsca.

Powód zakwestionował uchwałę w części wyłączającej uprawnienie współników do indywidualnej kontroli spółki na podstawie art. 246 § 3 k.s.h., zarzucając naruszenie wymogu zgody wszystkich współników przy podejmowaniu tego rodzaju uchwały. Zgodnie z tym przepisem, zmiana umowy spółki uszczuplająca prawa udziałowe lub prawa przyznane osobiście poszczególnym współnikom wymaga zgody wszystkich współników, których dotyczy. Kluczowe znaczenie dla rozpatrywanej sprawy miało zatem ustalenie jak, w świetle art. 246 § 3 k.s.h., należy rozumieć zwrot "zmiana umowy spółki (...) uszczuplająca prawa udziałowe bądź prawa przyznane osobiście poszczególnym współnikom". Sąd Okręgowy wskazał, że prawa przyznane danemu współnikowi można podzielić na uprawnienia przypisane do udziału oraz uprawnienia przypisanego osobiście współnikom. W zakresie uprawnień związanych z udziałem można wyróżnić prawa zwykle - tożsame dla wszystkich współników oraz prawa szczególne - tzw. prawa z udziału uprzywilejowanego. W przypadku tzw. zwykłych praw przypisanych do udziału chodzi o te wszystkie prawa, które z mocy ustawy przysługują każdemu współnikowi. Prawa z uprzywilejowanego udziału to zaś takie prawa, które są związane nierozłącznie z posiadanymi przez współnika wyraźnie wskazanymi udziałami, które muszą

się odróżniać od pozostałych udziałów (art. 174 § 2 k.s.h.). Uwzględniając tak opisane uwarunkowania prawne Sąd I instancji przyjął, że pod użytym w art. 246 § 3 k.s.h. zwrotem „prawa udziałowe” należy rozumieć tylko szczególne uprawnienia przyznane wspólnikowi, co należy związać z tzw. uprzywilejowanymi udziałami, wyłączając z tego zakresu uprawnienia wspólne, przysługujące wszystkim udziałowcom spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wynikające ze zmian strukturalnych funkcjonowania spółki. Jeśli zaś chodzi o zwrot „prawa przyznane osobiście poszczególnym wspólnikom” to pod tym pojęciem należy rozumieć korzyści - uprawnienia szczególne przypisane danemu wspólnikowi. Tylko zatem uszczuplenie zakresu praw wynikających z uprzywilejowania przedmiotowego udziałów, wymaga zgody tego wspólnika, w którego posiadaniu udziały te się znajdują, zaś uszczuplenie praw przyznanych osobiście poszczególnemu wspólnikowi, zgody tego wspólnika. Gdyby uznać, iż w art. 246 § 3 k.s.h. chodzi o wszystkie uprawnienia wspólników, przysługujące im z mocy ustawy lub umowy w takim samym zakresie - mogłoby to doprowadzić do paraliżu działalności spółki przez pojedynczych wspólników, albowiem każda zmiana ukształtowania pozycji wspólnika mogłaby być poczytana za uszczuplenie praw z udziałów, co niejednokrotnie mogłoby uniemożliwić przemodelowanie sposobu funkcjonowania spółki, zgodnie z potrzebami wspólników i w granicach dozwolonych przez prawo spółek handlowych.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy przyjął, że prawo osobistej kontroli spółki przez wspólników określone w art. 212 § 1 k.s.h. nie jest prawem szczególnym przyznany w umowie poszczególnym wspólnikom, ale standardowym, zwykłym prawem, które na mocy ustawy przysługuje każdemu wspólnikowi, tym samym nie należy do praw przyznanych osobiście wspólnikowi. Chociaż jest to prawo osobiste w tym znaczeniu, że należy do praw korporacyjnych, składających się na status każdego wspólnika, nie jest prawem przyznany osobiście wspólnikowi w rozumieniu art. 236 § 2 k.s.h. Z całą pewnością nie można tego prawa uznać również za takie prawo, które przysługuje indywidualnie wspólnikowi w związku z posiadanym udziałem (prawo z udziału uprzywilejowanego).

W konsekwencji Sąd I instancji uznał, iż uchwała nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z dnia 29 czerwca 2012 r. nr(...), zmieniająca umowę spółki w pkt (...) poprzez dodanie § 17 b, w którym wyłączono osobistą kontrolę wspólników w związku z ustanowieniem rady nadzorczej w spółce, nie narusza przepisów prawa, albowiem do jej podjęcia nie była konieczna zgoda wszystkich wspólników, których uchwała ta dotyczy. Art. 246 § 3 k.s.h. nie miał zatem zastosowania w niniejszej sprawie, a tym samym brak było podstaw do unieważnienia spornej uchwały na tej podstawie.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 1 pkt 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją powód K. K. (1), zarzucając naruszenie prawa materialnego – art. 246 § 3 k.s.h. w zw. z art. 212 k.s.h., poprzez jego błędną wykładnię polegającą na nie uznaniu, że uchwała zgromadzenia wspólników zmieniająca umowę spółki poprzez wyłączenie prawa indywidualnej kontroli wspólników w następstwie powołania rady nadzorczej, stanowi uchwałę uszczuplającą prawa udziałowe wspólników i dla swej ważności wymaga zgody wszystkich wspólników, którym prawo to przysługuje.

Wskazując na tak sformułowany zarzut, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się uzasadniona.

Co do zasady, Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania- art. 378 § 1

k.p.c. Apelujący nie zgłaszał w tej sprawie nieważności postępowania, a Sąd odwoławczy z urzędu się jej też nie stwierdził. Sąd drugiej instancji jako instancja nie tylko kontrolna, lecz także merytoryczna, jest nie tylko uprawniony, ale i zobowiązany, niezależnie od zarzutów apelacji, do rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału i do dokonania jego własnej oceny prawnej. W razie dostrzeżenia błędów powinien naprawić wszystkie stwierdzone naruszenia prawa materialnego popełnione przez Sąd pierwszej instancji, bez względu na to, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że rozpoznanie ich mieści się w granicach zaskarżenia.

Ocena materiału procesowego, realizowana w tak opisanych granicach, wymaga w pierwszej kolejności wskazania, że Sąd Apelacyjny akceptuje ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd I instancji w zakresie zarówno okresu, w którym powód dowiedział się o treści zaskarżonej uchwały, jak i niewykazania przez pozwaną, że zawiadomiła w sposób prawidłowy powoda o terminie i przedmiocie nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników w dniu 29 czerwca 2012 r. Zważywszy zaś na fakt, że zarówno ustalenia te, jak i poprzedzające ich dokonanie ocena materiału procesowego, nie stanowiły przedmiotu twierdzeń i zarzutów obu stron w postępowaniu odwoławczym, co świadczyć może wyłącznie o zaakceptowaniu stanowiska przedstawionego przez Sąd Okręgowy, zbędnym było ich powielanie w niniejszym uzasadnieniu.

Godzi się przy tym podkreślić, że jakkolwiek trafnie wskazał Sąd I instancji, że procesową konsekwencją ustalenia, że pozwany o treści uchwały dowiedział się w styczniu 2013 r. było przyjęcie, że przedmiotowe powództwo zostało przez niego wniesione w terminie przewidzianym w art. 252 § 3 k.s.h., o tyle jurydyczna kwalifikacja drugiego z przedstawionych wyżej ustaleń faktycznych dokonana przez ten Sąd nie była w pełni prawidłowa. Niezawiadomienie powoda o zgromadzeniu wspólników pierwszoplanowo oceniane być bowiem powinno na płaszczyźnie dyspozycji art. 250 k.s.h. w zw. z art. 252 § 1 k.s.h., określającej podmioty legitymowane do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały. W realiach niniejszej sprawy, w kontekście niekwestionowanego w postępowaniu apelacyjnym (zwłaszcza przez pozwaną) ustalenia, że powód nie został zawiadomiony o nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników w dniu 29 czerwca 2012 r., co stanowiło wadliwość w jego zwołaniu, o której mowa w art. 238 § 1 k.s.h., oczywistym staje się wniosek, że legitymacja czynna powoda wynika z art. 250 pkt 4 k.s.h. w zw. z art. 252 § 1 k.s.h. Okoliczność zaś, że uchybienie tego rodzaju mogło równocześnie stanowić płaszczyznę oceny zgodności z wzorcem normatywnym samej uchwały, miała w niniejszej sprawie znaczenie drugorzędne, a to wobec tego, że pierwszoplanowym zarzutem skarżącego była sprzeczność uchwały z treścią art. 246 § 3 k.s.h.

W judykaturze nie budzi wątpliwości pogląd, że sprzeczność uchwały zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z ustawą może mieć charakter formalny lub materialny. Pierwsze z uchybień, dotyczące min. wadliwości zwołania zgromadzenia, mogą stanowić skuteczną podstawę zaskarżenia uchwały tylko wówczas, gdy miały one wpływ na jej treść (tak min. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2009 r., I CSK 510/08 nie publ., z dnia 26 marca 2009 r., I CSK 253/08, "Monitor Prawniczy" 2010, nr 19, dodatek, s. 17, z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 285/07, nie publ., z dnia 5 lipca 2007 r., II CSK 163/07, OSNC 2008, nr 9, poz. 104, z dnia 10 marca 2005 r., III CK 477/04, "Wokanda" 2005, nr 7-8, s. 15 oraz z dnia 16 lutego 2005 r., III CK 296/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 31). Badanie tego rodzaju związku nie dotyczy wszakże tych przypadków, w której powództwo konstruowane jest w oparciu o zarzut sprzeczności samej treści uchwały z przepisem rangi ustawowej. Taki zaś charakter, odnoszący się do samej istoty zaskarżonej przez powoda uchwały, posiadał zarzut jej niezgodności z treścią art. 246 § 3 k.s.h. W przypadku stwierdzenia tego rodzaju sprzeczności, przedmiotowa uchwała stałaby się nieważna *ex definitione*. Wadliwie zatem apelujący, kierowany – być może – niejednoznacznym stanowiskiem Sądu Okręgowego w tej materii, wskazywał na istnienie wpływu zarzucanej wadliwości na treść uchwały w sposób właściwy dla tych przypadków, w których przesłanką zaskarżenia są uchybienia natury formalnej.

W kontekście przedstawionych wyżej argumentów, przy uwzględnieniu prawidłowego przyjęcia przez Sąd I instancji braku wpływu na prawa korporacyjne powoda prawomocnego wyroku wyłączającego K. K. (1) ze spółki (...), rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy sprowadzało się do rozważenia zasadności podniesionego w apelacji zarzutu niewłaściwej wykładni, a w konsekwencji zastosowania, art. 246 § 3 k.s.h. w zw. z art. 212 § 1 k.s.h.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, interpretacja art. 246 § 3 k.s.h. zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest nieprawidłowa. Zgodnie z tym przepisem, uchwała dotycząca zmiany umowy spółki, zwiększająca świadczenia wspólników lub uszczuplająca prawa udziałowe bądź prawa przyznane osobiście poszczególnym wspólnikom, wymaga zgody wszystkich wspólników, których dotyczy. Z uwagi na przedmiot zaskarżonej uchwały, zakres wykładni tego przepisu ograniczał się do rozważenia, jakie prawa udziałowe ma uszczuplać uchwała zmieniająca umowę spółki, aby jej podjęcie wymagało zgody wszystkich zainteresowanych wspólników. Oczywiście jest bowiem, że jej zakres – wyłączenie indywidualnej kontroli wspólników – nie zwiększał świadczeń wspólników, ani też nie dotyczył praw osobiście przyznanym poszczególnym (...) spółki (...). W tak zakreślonych granicach, brak jest usprawiedliwionych podstaw do przyjęcia, że pod pojęciem „praw udziałowych” rozumieć należy wyłącznie szczególne uprawnienia wspólnika, wynikające z tzw. udziałów uprzywilejowanych, a zatem, że nie należą do nich uprawnienia wspólne wszystkich wspólników, wynikające z posiadanych udziałów. Tego rodzaju zapatrywanie pozostaje bowiem w oczywistej sprzeczności z jasną, a przez to nie wymagającą dodatkowych zabiegów interpretacyjnych treścią analizowanego przepisu, w którym ustawodawca jednoznacznie wskazał – bez jakiegokolwiek różnicowania – że zgody wymaga każda zmiana umowy spółki uszczuplająca prawa udziałowe. Argumenty wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, kwalifikować można wyłącznie w kategoriach postulatywnych, stanowiących uzasadnienie dla ewentualnej zmiany ww. przepisu. Próby odwoływania się do dyrektyw funkcjonalnych czy celowościowych, nie mogą prowadzić do rozumienia przepisu wbrew jego oczywistej treści. Trafnie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 lipca 2004 r., V CK 21/04, OSNC z 2005 r., z. 7 -8, poz. 137, że granice sądowej wykładni prawa wyznaczone są brzmieniem normy, a jej interpretacja dokonywana przez sąd nie może prowadzić do nadania jej odmiennego znaczenia, choćby nawet było ono pożądane i społecznie oczekiwane. W konsekwencji stwierdzić trzeba, że art. 246 § 3 k.s.h. dotyczy także uprawnień wspólnika przysługujących mu jako udziałowcowi spółki na tych samych zasadach, co innym wspólnikom. Dlatego uchwała zmieniająca umowę spółki, poprzez pozbawienie wspólników przyznanego im z mocy art. 212 § 1 k.s.h., prawa indywidualnej kontroli, mieści się w hipotezie art. 246 § 3 k.s.h., a zatem wymaga dla swojej skuteczności uzyskania zgody każdego wspólnika (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 czerwca 2013 r., IV CSK 694/12, LEX nr 1365731). Skoro zatem w okolicznościach przedmiotowej sprawy okolicznością bezsporną jest brak zgody powoda na dokonanie zmiany umowy spółki poprzez dodanie § 17 b, wyrażonej choćby następczo, już po podjęciu uchwały w tym przedmiocie, to tym samym zaskarżona uchwała jako sprzeczna z bezwzględnie obowiązującym przepisem art. 246 § 3 k.s.h., wedle stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy odwoławczej (art. 316 § 1 k.p.c.), podlegać musiała wyeliminowaniu z obrotu prawnego na podstawie art. 252 § 1 k.s.h.

Konsekwencją tego rodzaju rozstrzygnięcia stanowiła również konieczność zmiany orzeczenia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego, należnych w całości powodowi na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Koszty te zamknęły się kwotą 2.377 zł., na którą złożyły się: 2.000 zł. – opłata sądowa od pozwu, 17 zł. – opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego, 360 zł. – wynagrodzenie pełnomocnika, w wysokości stawki minimalnej przewidzianej w § 11 ust. 1 pkt 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na zasądzoną z tego tytułu od pozwanej na rzecz powoda w punkcie II wyroku kwotę złożyły się: 2.000 zł. – opłata sądowa od apelacji, 270 zł. – wynagrodzenie pełnomocnika powoda w wysokości stawki minimalnej, wynikającej z treści § 11 ust. 1 pkt 21 w zw. z §13 ust. 1 pkt 2 cyt. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

D. Jezierska A. Kowalewski M. Iwankiewicz